

Andrzej Guzowski

POLITYKA IZRAELA WOBEC STREFY GAZY PO 2005 R.

Strefa Gazy należy do tzw. terytoriów okupowanych, które od dekad są przedmiotem sporów między Izraelczykami a Palestyńczykami. W 2005 r. władze w Tel Awiwie wyraźnie zmieniły swoją politykę wobec tego obszaru, tłumacząc swoje działania koniecznością zwalczania terroryzmu i islamskiego fundamentalizmu. Najpierw wycofały wszystkich obywateli Izraela ze Strefy Gazy, a wkrótce potem postanowiły o niemal całkowitej jej blokadzie. W następnych latach przeprowadziły ponadto kilka operacji wojskowych charakteryzujących się wysokim odsetkiem ofiar wśród zamieszkałej tam arabskiej ludności cywilnej. Celem artykułu jest przyjrzenie się, w jaki sposób polityka rządu Izraela prowadzona wobec Strefy Gazy po 2005 r. wpływa na stosunki izraelsko-palestyńskie, a także odpowiedzenie na pytanie, czy rzeczywiście, zgodnie z oficjalnymi deklaracjami, przyczynia się ona do zwiększenia bezpieczeństwa państwa żydowskiego.

Wycofanie Izraela i wyborczy tryumf Hamasu

Genezy zmiany izraelskiej polityki wobec Strefy Gazy należy upatrywać w wybuchu na terytoriach palestyńskich w 2000 r. drugiej intifady, zwanej też intifadą Al-Aksa¹. Powstanie to stało się dla władz w Tel Awiwie najważniejszym proble-

¹ Wybuch drugiej intifady spowodowany był frustracją Palestyńczyków związaną z niezadowalającymi efektami procesu pokojowego z Izraelem, rozpoczętego podpisaniem tzw. porozumienia z Oslo w 1993 r. Szalę goryczy miała przelać prowokacyjna wizyta Ariela Szarona na Wzgórzu

mem politycznym w pierwszych latach nowego stulecia. Już pierwsza intifada, prowadzona w latach 1987–1993, kosztowała życie 185 Izraelczyków (ok. połowę z nich stanowili żołnierze) oraz blisko 1500 Palestyńczyków². Nowy konflikt okazał się jednak dużo bardziej krwawy. Szacuje się, że w jego trakcie zginęło ok. 1,1 tys. Izraelczyków oraz 5,5 tys. Palestyńczyków³. Rozwój brutalnych wydarzeń spowodował głębokie niezadowolenie mieszkańców państwa żydowskiego. Społeczeństwo izraelskie coraz głośniej domagało się odpowiednich działań ze strony rządu w Tel Awiwie, w tym także, jeśli miałoby to pomóc zakończyć przemoc – przyspieszenia negocjacji pokojowych oraz wyrażenia przez decydentów zgody na poważne ustępstwa terytorialne wobec Palestyńczyków⁴.

Odpowiedzią polityków na te oczekiwania stał się tzw. Plan Szarona. Jego zarys izraelski premier zaprezentował w grudniu 2003 r. podczas konferencji w mieście Herclijja⁵, natomiast jego pełna wersja została dołączona do listu skierowanego do prezydenta USA George'a W. Busha w kwietniu następnego roku. Zgodnie z zaprezentowanym w nim wy tłumaczeniem, Izraelowi zależało na pokoju opartym na zasadzie „dwóch państw dla dwóch narodów”, jednak ze względu na brak odpowiednich partnerów do rozmów po stronie palestyńskiej, zmuszony on został do podjęcia jednostronnych działań. Plan zakładał całkowite wycofanie się przez stronę izraelską ze Strefy Gazy oraz kilku osiedli położonych w północnej części Samarii⁶, z zastrzeżeniem zachowania kontroli nad przejściami granicznymi Strefy Gazy (w tym także obecności wojskowej przy jej granicy z Egiptem), jej przestrzenią powietrzną, a także obszarami morskimi znajdującymi się u jej brzegów. Premier Izraela dał jednocześnie jasno do zrozumienia, że w zamian oczekuje niemal bezwarunkowego amerykańskiego poparcia dla swojego stanowiska w dalszych negocjacjach pokojowych.

Warto też zaznaczyć, że według Szarona, rozwiązanie przedstawione w planie powodowało, że „nie będzie już podstaw, by twierdzić, że Stefa Gazy stanowi

Świątynnym we wrześniu 2000 r., choć część analityków uważa, że powstanie było zaplanowane, a działania izraelskiego polityka stanowiły jedynie pretekst do jego rozpoczęcia. J. Wójcik, *Intifada Al-Aqsa: spontaniczny zryw społeczeństwa czy element politycznej strategii palestyńskiego establishmentu? Przyczyny wybuchu powstania palestyńskiego w 2000 roku*, [w:] B.J. Albin, G. Tokarz, *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*, Wrocław 2007, s. 71–84.

² *Fatalities in the First Intifada*, www.btselem.org/statistics/first_intifada_tables [dostęp 29.08.2014].

³ M. Michaels, *Muhammad Al-Durrah Remains Symbol Of Second Intifada Amidst Contested Accounts*, www.mintpressnews.com/muhammad-al-durrah-remains-symbol-of-second-intifada-amidst-contested-accounts/38125 [dostęp 29.08.2014]. Dane te mają charakter przybliżony, wśród badaczy panują bowiem spory co do daty rzeczywistego zakończenia intifady. Większość z nich przyjmuje jednak, że powstanie wygasło wraz z wycofaniem się przez Izrael ze Strefy Gazy w 2005 r.

⁴ K. Bojko, *Polityka Izraela wobec intifady Al-Aksa w latach 2000–2007*, [w:] K. Bojko, M. Góra, *Wybrane aspekty polityki Izraela, Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec Palestyńskiej Władzy Narodowej*, Kraków 2007, s. 68.

⁵ *Speech First Describing Gaza „Disengagement Plan”*, www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Peace/sharon_1203.html [dostęp 29.08.2014].

⁶ Obszary Judei i Samarii należą do terytorium Zachodniego Brzegu Jordanu.

terytorium okupowane”⁷. W czerwcu 2004 r. izraelski rząd przyjął nieco zmodyfikowaną wersję planu, która w następnych miesiącach uzyskała akceptację izraelskiego parlamentu – Knesetu, pomimo sprzeciwu dużej części środowisk prawicowych, w tym licznej grupy polityków partii samego Szarona, Likudu.

Zgodnie z przewidywaniami, wielu spośród blisko 8 tys. żydowskich osadników mieszkających w Strefie Gazy⁸, do ostatnich chwil nie chciało dobrowolnie opuścić swoich domów. Po upływie wyznaczonego przez rząd terminu (15 sierpnia 2005 r.), do akcji wkroczyło izraelskie wojsko, które w ciągu kilku dni przymusowo ewakuowało resztę mieszkańców. Operacja wycofywania się ze Strefy Gazy została oficjalnie zakończona 12 września⁹.

Podobnie jak miało to miejsce w przypadku polityków, reakcja społeczeństwa izraelskiego na plan Szarona była niejednoznaczna. W pierwszych miesiącach po jego zaprezentowaniu większość obywateli wypowiadała się raczej pozytywnie – według sondażu przeprowadzonego w lutym 2005 r. akceptowało go niemal dwie trzecie Izraelczyków. Wraz ze zbliżaniem się terminu realizacji planu, poparcie dla niego zaczęło jednak raptownie spadać. W czerwcu aprobować go już mniej niż połowa badanych¹⁰. Duży udział w tej zmianie miały krytyczne komentarze i opinie niektórych polityków oraz przywódców wojskowych, w tym m.in. gen. Mosze Ya`alona, szefa sztabu armii izraelskiej, czy Re`uwena Riwlina, przewodniczącego Knesetu¹¹. Najszerzej komentowanym politycznym aktem sprzeciwu wobec planu była jednak rezygnacja ministra finansów Benjamina Netanjahu na początku sierpnia 2005 r. Polityk ten przekonywał, że pomysł Szarona nie zmusza Palestyńczyków do jakichkolwiek ustępstw na rzecz strony izraelskiej¹². Warto zauważyć, że argument ten był zresztą od samego początku najczęściej podnoszonym zarzutem wobec planu izraelskiego premiera. Bardziej radykalni i religijni przeciwnicy wycofania się przez Izrael ze Strefy Gazy wyrażali ponadto ogólny sprzeciw wobec idei przekazania „świętej ziemi Izraela” w ręce wroga.

Także nastawienie samych Palestyńczyków wobec planu Szarona zmieniło się wyraźnie na gorsze. Jeszcze w lutym 2005 r. prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas nazwał wycofanie się przez Izrael ze Strefy Gazy „szansą

⁷ *Text of the Sharon Plan*, www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Peace/disengagement.html [dostęp 29.08.2014].

⁸ *Israeli Settler Population 1972–2006*, www.fmep.org/settlement_info/settlement-info-and-tables/stats-data/israeli-settler-population-1972-2006 [dostęp 29.08.2014].

⁹ K. Petersen, *The Gaza Strip: Disengagement Two Years on*, www.electronicintifada.net/content/gaza-strip-disengagement-two-years/7228 [dostęp 29.08.2014].

¹⁰ Sondaż ten został przeprowadzony zarówno wśród żydowskich, jak i arabskich obywateli Izraela. Zważywszy na fakt, że plan Szarona cieszył się zdecydowanym poparciem tych drugich, można przypuszczać, że zaledwie co trzeci izraelski Żyd był faktycznie zwolennikiem jego realizacji.

¹¹ M.A. Klein, *New Israeli Poll: Support For Gaza Withdrawal Plan Drops To 48%*, www.zoa.org/2005/06/101974-new-israeli-poll-support-for-gaza-withdrawal-plan-drops-to-48 [dostęp 29.08.2014].

¹² J. Morley, *Israeli Withdrawal From Gaza Explained*, www.washingtonpost.com/wp-dyn/content/article/2005/08/10/AR2005081000713.html [dostęp 29.08.2014].

na odbudowę [palestyńskich] instytucji oraz ustanowienie [palestyńskiej] suwerenności”¹³. Podobne nadzieje wyrażała wtedy większość jego rodaków. Z czasem zaczęto jednak podważać oficjalne, „pokojowe” uzasadnienie władz w Tel Awiwie dla ich działań i doszukiwać się innych motywów. W tym kontekście bardzo często wspomniano fragment wywiadu z Dovem Weisglassem, jednym z najbliższych współpracowników Ariela Szarona, który został opublikowany w październiku 2004 r. Stwierdził on wtedy:

Wycofanie to tak naprawdę metanal [związek chemiczny wykorzystywany jako konserwant – A.G.]. Dostarcza ono ilość metanal potrzebna po to, by zatrzymać polityczny proces z Palestyńczykami... Plan wycofania umożliwi Izraelowi wygodne okopanie się w sytuacji przejściowej, która oddala nas [...] od presji politycznej¹⁴.

Słowa te wyraźnie sugerowały, że rzeczywistym celem całej operacji było zmniejszenie międzynarodowych nacisków na państwo żydowskie bez zamiaru pokojowego rozwiązania konfliktu. Przeciwnicy izraelskiej polityki zarzucali ponadto władzom w Tel Awiwie, że chcą się pozbyć formalnej odpowiedzialności za Strefę Gazy, przy jednoczesnym zachowaniu kontroli nad jej obszarem. Nieco inne, choć równie interesujące, spojrzenie na problem prezentują Jonathan Rynhold i Dov Waxman. Uważają bowiem, że najistotniejszą przesłanką działań decydentów izraelskich były względy demograficzne, co zasugerował zresztą wicepremier Ehud Olmert w jednej z wypowiedzi. Zgodnie z tą narracją, wycofując się ze Strefy Gazy, rząd Ariela Szarona chciał przede wszystkim utrudnić Palestyńczykom zgłaszanie ewentualnych roszczeń o prawne przekształcenie Izraela w państwo dwunarodowe oraz zagwarantować zachowanie żydowskiej większości w społeczeństwie¹⁵.

Kolejnym wydarzeniem, które w zasadniczy sposób wpłynęło na politykę Izraela wobec Strefy Gazy, były palestyńskie wybory parlamentarne w styczniu 2006 r. Ich zwycięzcą, ku zaskoczeniu wielu obserwatorów, został Hamas, który zdobył 44,45% głosów, co przełożyło się aż na 74 miejsca w 132-osobowej Radzie Legislacyjnej (*Al-Madżlis at-Taszri*). Największy rywal tego ugrupowania, Fatah, który do tej pory stanowił trzon polityczny władz Autonomii Palestyńskiej, uzyskał 41,43% głosów, uzyskując jednak zaledwie 45 mandatów¹⁶. Dla całego społeczeństwa żydowskiego taki wynik wyborów stanowi ogromny problem. Hamas jest bowiem postrzegany przez Izraelczyków wyłącznie jako ugrupowanie terrorystyczne, odpowiedzialne za brutalne ataki i śmierć wielu niewinnych ludzi. Ugrupowanie to od samego początku istnienia postulowało zniszczenie państwa żydowskiego i nigdy nie wycofało się z tego celu.

¹³ B. Hollinder, *The Israeli Disengagement Plan: Unilateralism in the Face of Multilateral Agreements*, „Human Rights Brief 13” 2005, No. 1, s. 17.

¹⁴ J. Rynhold, D. Waxman, *Ideological Change and Israel's Disengagement from Gaza*, „Political Science Quarterly” 2008, Vol. 123, No. 1, s. 11–12.

¹⁵ *Ibidem*, s. 23–25.

¹⁶ *Occupied Palestinian Territories: Results*, www.electionguide.org/elections/id/1433 [dostęp 29.08.2014].

Istotne jest więc znalezienie odpowiedzi na pytanie, co umożliwiło fundamentalistycznej organizacji tryumf w wyborach. Wielu analityków upatruje podstawowej przyczyny we wcześniejszych porażkach i nieudolności Fatahu. Przed wyborami w 2006 r. władze Autonomii miały wśród większości Palestyńczyków wizerunek skorumpowanych i niekompetentnych biurokratów, którzy, pomimo zapowiedzi, nie są w stanie poprawić warunków ich życia i marnotrawią bezcenne fundusze¹⁷. Niezwykle ważne było także powszechne poczucie, że Fatah jest zupełnie nieefektywny w negocjacjach z Izraelem – terytoria okupowane nadal pozostawały pod zwierzchnictwem państwa żydowskiego, mur rozdzielający Izraelczyków i Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu Jordanu był rozbudowywany, a izraelskie osadnictwo na obszarach prawnie do nich nienależących, rozwijało się bez większych przeszkód. Dodatkowo fakt, że rozmowy już od dłuższego czasu pozostawały w impasie, za co odpowiedzialna miała być przede wszystkim strona izraelska, a także to, że władze w Tel Awiwie dokonały wycofania ze Strefy Gazy bez jakichkolwiek uzgodnień z przedstawicielami Autonomii Palestyńskiej, wskazywały na to, że rząd Ariela Szarona nie traktuje ich jako poważnych partnerów. Hamas przekonywał natomiast, że tylko przy użyciu jego metod możliwe będzie wywarcie presji na Izrael i zmuszenie go do poczynienia ustępstw na rzecz Palestyńczyków. Ugrupowanie starało się przy tym dowodzić, że izraelskie wycofanie ze Strefy Gazy kilka miesięcy wcześniej było właśnie skutkiem jego działalności. Propagowany przez Hamas punkt widzenia szybko zyskał popularność pośród Palestyńczyków, zwłaszcza tych zamieszkałych w Strefie Gazy¹⁸. W takiej sytuacji radykalna organizacja zaczęła jawić się jako wiarygodna alternatywa, co w konsekwencji pozwoliło jej na zwycięstwo wyborcze.

Tryumf Hamasu spotkał się z oczywistym potępieniem izraelskich polityków. Wielu z nich twierdziło, że jest to ostateczny koniec procesu pokojowego według ram wytyczonych przez porozumienie z Oslo¹⁹. Podkreślali przy tym, że nie wyobrażają sobie możliwości podjęcia jakichkolwiek rozmów z fundamentalistyczną organizacją²⁰. W następnych miesiącach władze izraelskie, tzw. Kwartet bliskowschodni (ONZ, UE, USA i Rosja), a także inni członkowie społeczności międzynarodowej nałożyli na władze Autonomii Palestyńskiej szereg sankcji²¹, które miały zostać zniesione dopiero po wyrzeknięciu się przez Hamas przemocy, uznaniu Izraela oraz zaakceptowaniu dotychczasowych porozumień pokojowych²².

¹⁷ A.D. Pina, *Palestinian Elections. CRS Report for Congress*, www.fas.org/sgp/crs/mideast/RL33269.pdf [dostęp 29.08.2014], s. 2–4.

¹⁸ *The Gaza Disengagement: Palestinian Perceptions and Expectations?*, www.pij.org/details.php?id=358 [dostęp 29.08.2014].

¹⁹ Przykładowo, Benjamin Netanjahu określił wyniki palestyńskich wyborów jako „narodziny Hamastanu – pośrednika Iranu, na wzór Talibów”.

²⁰ A.D. Pina, *op. cit.*, s. 11.

²¹ Były to m.in.: zablokowanie przychodów z podatków zebranych wśród mieszkańców terytoriów okupowanych, wstrzymanie pomocy finansowej ze strony członków Kwartetu oraz amerykańskie restrykcje bankowe.

²² T. Mukhimer, *Hamas Rule In Gaza*, New York 2013, s. 26.

Nowy rząd pod przewodnictwem Ismaila Haniiji, jednego z liderów organizacji, odrzucił jednak te żądania.

Duża część 2006 r. upłynęła pod znakiem walk między poszczególnymi frakcjami palestyńskimi, których efektem były dziesiątki ofiar. W lutym 2007 r., dzięki międzynarodowym mediacjom pod przywództwem Saudyjczyków, Hamas i Fatah podpisały porozumienie o utworzeniu rządu jednościowego, które jednak tylko chwilowo uspokoiło sytuację. Po kilku tygodniach nastąpiło wznowienie przemocy. Kulminacją walk stała się tzw. bitwa o Gazę, prowadzona w dniach 12–14 czerwca 2007 r. W jej wyniku nastąpił ostateczny rozłam wśród władz palestyńskich²³. Od tej pory rządy nad obszarem Strefy Gazy zaczął sprawować Hamas, zaś nad Zachodnim Brzegiem Jordanu – Fatah.

Blokada Strefy Gazy

W odpowiedzi na czerwcowe wydarzenia w Strefie Gazy Izrael oraz Egipt postanowiły zamknąć swoje granice z tym obszarem, ustanawiając tym samym jego blokadę. W następnych miesiącach nastąpiło jej wzmocnienie. Władze w Tel Awiwie zdecydowały o zakazie przepuszczania przez przejścia większości towarów, z wyjątkiem tych uznanych za „niezbędne ludności cywilnej do przeżycia”. Ograniczenia dotknęły produktów spożywczych (m.in. kawy oraz herbaty), dóbr codziennego użytku (m.in. obuwia oraz papieru), a także przedmiotów „podwójnego użycia”, które według Izraela mogłyby posłużyć Hamasowi do konstrukcji uzbrojenia (m.in. drewna, cementu oraz żelaza). Ilość towarów, które zezwalano przewieźć przez granice, określana była według matematycznych wzorów, biorących pod uwagę liczbę mieszkańców Strefy Gazy oraz ustalone ogólnie miary przeciętnego dziennego zapotrzebowania na poszczególne produkty. Dozwolony eksport z tego terytorium został natomiast ograniczony do zaledwie kilku rodzajów produktów, np. zbóż. W związku z tym rozpowszechnił się przemyt zakazanych towarów przy wykorzystaniu podziemnych tuneli. Władze Izraela zablokowały także możliwość swobodnego opuszczania Strefy – wprowadzono specjalne przepustki, które wydawane były jedynie kilku tysiącom Palestyńczyków i tylko w wyjątkowych przypadkach²⁴.

W tym miejscu należy przypomnieć, że Strefa Gazy jest obszarem niewielkim (ok. 360 km²) oraz gęsto zaludnionym (obecnie ponad 1,8 mln mieszkańców)²⁵, a jej gospodarka nawet przed 2007 r. pozostawała w mizernym stanie. Jak

²³ S. Niedziela, *Konflikty i napięcia w świecie arabskim*, Warszawa 2012, s. 77–78.

²⁴ D. Poort, *History of Israeli Blockade on Gaza*, www.aljazeera.com/indepth/feature/2011/10/20111030172356990380.html [dostęp 29.08.2014].

²⁵ *Gaza Strip*, www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/gz.html [dostęp 29.08.2014]. Oznacza to, że średnia gęstość zaludnienia na tym obszarze to ok. 5 tys. osób/km². Jest to jeden z najwyższych rezultatów na całym świecie. Dla porównania, średnia gęstość zaludnienia w Polsce to zaledwie 124 osoby/km², w Izraelu – 302 osoby/km², a na terenach Zachodniego Brzegu

słusznie zauważa Sari Baszi, decydenci w Tel Awiwie rozpoczęli faktyczną blokadę tych terytoriów nie w 2007, ale już w 1991 r.²⁶ – należy jednak podkreślić, że przed zwycięstwem Hamasu akcje zamykania przez Izrael przejść granicznych oraz ograniczania przepływu ludności i towarów miały charakter tymczasowy i dużo mniej drastyczny. Nowa polityka Tel Awiwu, zapoczątkowana w 2007 r. (choć już w 2006 r. przekraczanie granicy przez mieszkańców tego rejonu było ogromnie utrudnione) w rażąco sposób wpłynęła na pogorszenie sytuacji ekonomicznej w Strefie Gazy. Między 2005 a 2008 r. PKB na tym obszarze spadł z 1,71 mld dolarów do 1,38 mld, zaś PKB *per capita* z 1307 do 959 dolarów. Dla porównania, w tym samym okresie na terenach Zachodniego Brzegu Jordanu PKB wzrósł z 2,93 mld do 4,87 mld dolarów, zaś PKB *per capita* z 1477 do 2256 dolarów²⁷. Tym samym oba obszary palestyńskie zostały od siebie faktycznie oddzielone nie tylko pod względem komunikacyjnym (podróżowanie pomiędzy jednym a drugim stało się w praktyce niemożliwe), ale też gospodarczym.

Izraelska polityka blokowania Strefy Gazy spotkała się z potępieniem ze strony dużej części społeczności międzynarodowej. Przykładowo, w czerwcu 2009 r. 40 agencji pomocy humanitarnej oraz organizacji pozarządowych wezwało państwo żydowskie do zakończenia działań²⁸. Przeciwnicy blokady argumentowali, że Izrael stosuje wobec mieszkańców Strefy Gazy zbyt drastyczne metody i wprowadza odpowiedzialność zbiorową. Zwracali uwagę na to, że jeszcze w 2005 r. z Izraela do Strefy Gazy wjeżdżało miesięcznie ok. 10,4 tys. ciężarówek z towarami, po 2007 r. zaś – zaledwie 2,4 tys.²⁹. Przypominali także o tym, że w listopadzie 2005 r. władze w Tel Awiwie podpisały z Autonomią Palestyńską porozumienie o przemieszczaniu się osób i dostępie, które w założeniu miało ułatwić poruszanie się Palestyńczyków pomiędzy terytoriami okupowanymi oraz wspomóc ich rozwój gospodarczy³⁰. Już w listopadzie 2006 r. Biuro ONZ ds. Pomocy Humanitarnej (OCHA) alarmowało jednak, że umowa ta nie jest przestrzegana, zwłaszcza w odniesieniu do obszarów Strefy Gazy³¹. Po rozpoczęciu oficjalnej blokady porozumienie to stało się natomiast martwym dokumentem.

Władze izraelskie wielokrotnie odpierały te i podobne zarzuty twierdzeniami, że przedsięwzięte środki są konieczne ze względu na zagrożenie prezentowane przez Hamas, a także zapewnieniami, że potrzeby Palestyńczyków w Strefie Gazy

Jordanu – 466 osób/km². *Population Density*, www.worldatlas.com/aatlas/populations/citydensity.htm [dostęp 29.08.2014].

²⁶ M. Guarnieri, *The Blockade on Gaza Began Long Before Hamas Came to Power*, www.972mag.com/the-blockade-on-gaza-began-long-before-hamas-came-to-power/17491 [dostęp 29.08.2014].

²⁷ *State of Palestine: Annual National Accounts*, www.pcb.gov.ps/site/lang_en/741/default.aspx [dostęp 29.08.2014].

²⁸ M. Frykberg, *Aid Agencies Slam Gaza Blockade*, www.electronicintifada.net/content/aid-agencies-slam-gaza-blockade/8306 [dostęp 29.08.2014].

²⁹ *Entrance of Goods to Gaza from Israel*, www.gisha.org/graph/2387 [dostęp 29.08.2014].

³⁰ Pełny tekst porozumienia: *Agreement on Movement and Access*, www.eubam-rafah.eu/files/Agreement%20on%20Movement%20and%20Access.pdf [dostęp 29.08.2014].

³¹ *The Agreement on Movement and Access One Year On*, UN OCHA (November 2006), www.ochaopt.org/documents/AMA_One_Year_On_Nov06_final.pdf [dostęp 29.08.2014].

są zaspokajane w wystarczającym stopniu. Powoływano się przy tym na art. 27 IV Konwencji genewskiej³², który stanowi, że „strony w konflikcie mogą w stosunku do osób podlegających ochronie zastosować środki kontroli lub bezpieczeństwa, jakie okażą się konieczne z powodu wojny”³³. Tłumaczenia te nie zmniejszały jednak fali krytyki, jaka spływała na Izrael w związku z blokadą Strefy Gazy.

Decydenci w Tel Awiwie zostali zmuszeni do zmiany swojej polityki w 2010 r. po tym, jak na przełomie maja i czerwca izraelski okręt zaatakował na wodach międzynarodowych płynącą z Turcji flotyllę statków przewożących pro-palestyńskich aktywistów oraz pomoc humanitarną dla Strefy Gazy. W wyniku starcia zginęło 9 działaczy. Ze sprawą tą do dziś związanych jest wiele kontrowersji i niejasności. Przedstawiciele Izraela usprawiedliwiali swoje działania tym, że statki miały zamiar sforsować blokadę, nie zmieniły swego kursu pomimo ostrzeżeń, a ponadto, że żydowscy żołnierze zostali zaatakowani zaraz po wejściu na ich pokład. Aktywiści twierdzili natomiast, że Izraelczycy otworzyli ogień bez wyraźnego powodu³⁴. Choć premier Izraela Benjamin Netanjahu wyraził swój żal w stosunku do rodzin ofiar, to podkreślił jednocześnie, że zachowanie żołnierzy było aktem samoobrony³⁵. Co ciekawe, podobnego zdania była zdecydowana większość mieszkańców państwa żydowskiego – według jednego z sondaży, niemal 85% ankietowanych uznało, że ich żołnierze zareagowali adekwatnie do sytuacji, bądź też że ich reakcja była zbyt łagodna³⁶.

Niezależnie od oceny działań wojska izraelskiego podczas incydentu, faktem pozostaje to, że wzmógł on falę krytyki społeczności międzynarodowej skierowanej pod adresem Tel Awiwu. Coraz więcej rządów, w tym nawet przedstawiciele amerykańscy, apelowało o zmniejszenie restrykcji wobec Strefy Gazy. Ostatecznie, 20 czerwca 2010 r. władze izraelskie, uginając się pod presją, postanowiły o złagodzeniu blokady tego obszaru, zdejmując wiele towarów z dotychczasowej „czarnej listy”³⁷. Trzeba jednak zauważyć, że utrzymano w mocy ograniczenia dotyczące przemieszczania się osób oraz możliwości eksportowania przez Strefę Gazy towarów. Ponadto dla mieszkańców tego obszaru nadal niedostępne pozostawały towary potrzebne np. do rozwoju infrastruktury technicznej.

³² Konwencja ta, przyjęta w 1949 r., dotyczy ochrony ludności cywilnej w czasie wojny.

³³ *Is The Gaza Blockade A Prohibited Practice*, www.lawteacher.net/international-law/essays/is-the-gaza-blockade-a-prohibited-practice-international-law-essay.php [dostęp 29.08.2014].

³⁴ Specjalny raport na temat tego incydentu przygotowany dla Sekretarza Generalnego ONZ we wrześniu 2011 r.: *Report of the Secretary-General's Panel of Inquiry on the 31 May 2010 Flotilla Incident*, September 2011, www.un.org/News/dh/infocus/middle_east/Gaza_Flotilla_Panel_Report.pdf [dostęp 29.08.2014].

³⁵ *PM: Flotilla Raid was in Self-defense*, www.jpost.com/Israel/PM-Flotilla-raid-was-in-self-defense [dostęp 29.08.2014].

³⁶ *Israeli Public Opinion Polls: Opinion of the Gaza Flotilla Incident*, www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/Society_&_Culture/ispoflotilla.html [dostęp 29.08.2014].

³⁷ H. Sherwood, *Israel Agrees to Ease Gaza blockade*, www.theguardian.com/world/2010/jun/20/israel-gaza-blockade-tony-blair [dostęp 29.08.2014].

Siedmioletnia blokada Strefy Gazy odcisnęła swoje piętno na gospodarce tego obszaru oraz codziennym życiu jego mieszkańców. Na obecną sytuację wpływ miały oczywiście także inne czynniki, zwłaszcza operacje wojskowe Izraela (o czym będzie dalej mowa), jednak w długofalowej perspektywie to właśnie polityka państwa żydowskiego dotycząca jego przejść granicznych ma dla Palestyńczyków najważniejsze znaczenie. Choć po 2010 r. sytuacja ekonomiczna w Strefie Gazy uległa pewnej poprawie, to cały czas jest ona daleka od zadowalającej.

Według informacji przedstawionych przez OCHA w lipcu 2013 r., na opuszczenie Strefy zezwala się dziennie zaledwie 200 mieszkańcom (przed 2000 rokiem – 26 tys.), jedynie jedna czwarta budynków ma bieżącą wodę i to zaledwie przez kilka godzin dziennie, 57% domostw ma problemy z wyżywieniem, a 34,5% chętnych i zdolnych do pracy nie może znaleźć zatrudnienia, co stanowi jeden z najwyższych odsetków na świecie³⁸. Ponadto pomimo poprawy współczynników PKB i PKB *per capita* po złagodzeniu blokady (w 2012 r. było to, odpowiednio, 2,57 mld i 1565 dolarów), wyniki te zdecydowanie odstają od tych odnotowywanych wśród Palestyńczyków zamieszkałych na Zachodnim Brzegu Jordanu (odpowiednio, 7,68 mld oraz 3197 dolarów)³⁹.

Analiza efektów polityki blokowania Strefy Gazy prowadzi do ciekawych konkluzji. Choć trudno odmówić Izraelowi prawa do zwalczania organizacji dążącej do jego unicestwienia, to należy zwrócić uwagę, że decydenci tego państwa nie dostrzegają bądź bagatelizują fakt, że swymi działaniami przyczyniają się do powstawania błędnego kręgu przemocy. Wysokie poparcie mieszkańców Strefy Gazy dla Hamasu wynika bowiem przede wszystkim z ich fatalnej sytuacji materialnej i braku perspektyw – tymczasem zwalczając palestyńskich fundamentalistów przy użyciu drakońskich metod, które dotyczą przede wszystkim zwykłych ludzi, Izrael powoduje pogarszanie poziomu ich życia. W konsekwencji blokada prowadzi tylko do popularyzacji przekazu radykalnego ugrupowania, a tym samym do jego wzmocnienia, osiągając skutek odwrotny do zamierzonego.

Operacje wojskowe

Prawdopodobnie najbardziej kontrowersyjnym elementem polityki Tel Awiwu wobec Strefy Gazy po 2005 r. są operacje wojskowe przeprowadzane przez wojsko państwa żydowskiego na tym obszarze. Od czasu oficjalnego wycofania się przez Izrael ze Strefy, przeprowadzono szereg interwencji, z których kilka („Letnie deszcze” w 2006 r., „Płynny ołów” na przełomie 2008 i 2009 r., „Filar obrony” w 2012 r. oraz „Ochronny brzeg” w 2014 r.) przybrało postać wielotygodniowych

³⁸ *The Gaza Strip: The Humanitarian Impact of Movement Restrictions on People and Goods*, UN OCHA (July 2013), www.ochaopt.org/documents/ocha_opt_gaza_blockade_factsheet_july_2013_english.pdf [dostęp 29.08.2013].

³⁹ *State of Palestine: Annual National Accounts...*

konfliktów kosztujących życie setki, a nawet tysiące osób. Według oświadczeń decydentów w Tel Awiwie, głównymi celami operacji były powstrzymanie Hamasu przed wystrzeliwaniem rakiet z terytorium Strefy Gazy, zniszczenie infrastruktury fundamentalistycznej organizacji, a także zablokowanie przemytu broni.

Spośród wymienionych powyżej interwencji zwłaszcza dwie – „Płynny ołów” oraz „Ochronny brzeg” – spotkały się z poważną krytyką społeczności międzynarodowej, związaną przede wszystkim z ofiarami wśród ludności cywilnej. Według organizacji pozarządowych, takich jak B’Tselem oraz Amnesty International, w trakcie pierwszej z nich życie straciło ok. 1,4 tys. Palestyńczyków, z czego bojownicy stanowi zaledwie 25–33% ofiar⁴⁰. Izraelskie wojsko utrzymuje jednak, że w trakcie działań zbrojnych zginęło 1166 Palestyńczyków (oraz 13 Izraelczyków), a cywile stanowili „jedynie” 25% z nich⁴¹. Warto jednak podkreślić, że władze nie upubliczniły listy ofiar, co umożliwiłoby choć częściową weryfikację tych danych. Operacja „Ochronny brzeg” do końca sierpnia 2014 r. kosztowała natomiast życie ponad 2 tys. Palestyńczyków i 70 Izraelczyków. Podobnie jak w poprzednim przypadku, w oficjalnych deklaracjach i raportach istnieją istotne rozbieżności co do odsetka cywili wśród ofiar. Według OCHA stanowią oni przynajmniej 70% (a potencjalnie dużo więcej) wszystkich zabitych⁴², natomiast władze w Tel Awiwie podają, że jest ich nie więcej niż połowa⁴³.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wszystkie wspomniane konflikty toczne były nie tylko bezpośrednio na obszarze Strefy Gazy – miały one bowiem także swój wymiar propagandowo-wizerunkowy, którego głównym polem były media i Internet. W trakcie trwania operacji portale społecznościowe były wręcz zalewane zdjęciami ofiar, zwłaszcza dzieci i kobiet. Wielu przeciwników izraelskiej polityki zarzucało decydentom państwa żydowskiego używanie nadmiernych środków, a niektórzy nawet umyślnie i celowe atakowanie ludności cywilnej w Strefie Gazy. Wśród najostrzejszych komentarzy wyrażanych podczas operacji „Ochronny brzeg” pojawiły się m.in. oskarżenia o zbrodnie wojenne i ludobójstwo⁴⁴. Przedstawiciele i sympatycy Izraela ripostowali natomiast, że odpowiedzialność za większość cywilnych ofiar podczas wszystkich operacji wojskowych w Stre-

⁴⁰ *Fatalities Turing Operation Cast Lead*, www.btselem.org/statistics/fatalities/during-cast-lead/by-date-of-event [dostęp 29.08.2014]; *Israel/Gaza. Operation 'Cast Lead': 22 Days of Death and Destruction*, Amnesty International Publications 2009, s. 6.

⁴¹ Y. Lappin, *IDF Releases Cast Lead Casualty Numbers*, www.jpost.com/Israel/IDF-releases-Cast-Lead-casualty-numbers [dostęp 29.08.2014].

⁴² *Occupied Palestinian Territory: Gaza Emergency. Situation Report (as of 26 August 2014)*, UN OCHA, www.ochaopt.org/documents/ocha_opt_sitrep_26_08_2014.pdf [dostęp 29.08.2014].

⁴³ *Gaza Conflict: Israel and Palestinians Agree Long-term Truce*, www.bbc.com/news/world-middle-east-28939350 [dostęp 29.08.2014].

⁴⁴ Zob. np.: L. El-Haddad, *The Gaza Genocide*, www.electronicintifada.net/content/gaza-genocide/7393 [dostęp 29.08.2014]; L. Peterson, *Is Israel Committing a Genocide against the Palestinians of Gaza?*, www.juancole.com/2014/08/committing-genocide-palestinians.html [dostęp 29.08.2014]; P. Weiss, *More Voices Describe Gaza Slaughter as a 'Genocide'*, www.mondoweiss.net/2014/07/describe-slaughter-genocide.html [dostęp 29.08.2014].

fie Gazy ponosi Hamas, który nie tylko nawołuje zwykłych Palestyńczyków do wstrzymania się z ewakuacją, ale wręcz wykorzystuje ich jako żywe tarcze⁴⁵, a ponadto nie boi się używać cywilnych budynków do celów militarnych. Najczęściej wykorzystywanym przez zwolenników polityki władz w Tel Awiwie argumentem pozostawało jednak prawo państwa żydowskiego do samoobrony przed ciągłymi atakami raketowymi ze strony fundamentalistów. Zgodnie z zapewnieniami wojskowych, 70% mieszkańców Izraela żyje w zasięgu rakiet Hamasu⁴⁶. Do informacji tej odwoływało się przykładowo niezwykle popularne w trakcie konfliktu z 2014 r. hasło: „A ty, co byś zrobił?”⁴⁷, choć wydaje się, że było kierowane bardziej do mieszkańców państw Zachodu, niż samego Izraela.

Zagrożenie, jakie prezentują ataki Hamasu, nie powinno być oczywiście w żaden sposób bagatelizowane. Zgodnie z danymi wojska izraelskiego, od 2005 do 2014 r. ze Strefy Gazy w kierunku Izraela wystrzelono ponad 11 tys. rakiet⁴⁸. W okresie tym, od ostrzału raketowego zginęło 39 Izraelczyków (26 spośród nich w trakcie trwania izraelskich operacji wojskowych)⁴⁹. Choć liczba ta wydaje się stosunkowo „niewielka”, to jest oczywiste, że nawet potencjalne niebezpieczeństwo ataku jest dla wielu mieszkańców państwa żydowskiego dużym obciążeniem psychicznym. Należy jednak pamiętać, że fakt ten nie powinien służyć władzom w Tel Awiwie jako uzasadnienie dla wszelkich podejmowanych przez nie działań – nieważne, jak radykalnych. Powoływanie się na konieczność obrony⁵⁰ nie usprawiedliwia tak wysokiego odsetka cywili wśród ofiar, zwłaszcza biorąc pod uwagę ogromną przewagę militarno-technologiczną Izraela nad Palestyńczykami.

Ponadto trudno oprzeć się wrażeniu, że decyzje o przeprowadzaniu operacji wojskowych w Strefie Gazy motywowane są, przynajmniej częściowo, względami

⁴⁵ *Hamas Terrorists Use Children as Human Shields in Gaza*, www.standupforthetruth.com/2014/08/hamas-terrorists-use-children-as-human-shields-in-gaza [dostęp 29.08.2014]. Niektórzy korespondenci podważają jednak prawdziwość izraelskich twierdzeń. Zob.: *BBC Correspondent Says: 'No evidence of Hamas using civilians as human shields'*, www.countercurrentnews.com/2014/08/bbc-correspondent-says-no-evidence-of-hamas-using-civilians-as-human-shields [dostęp 29.08.2014].

⁴⁶ M. Schwartz, S. Abdelaziz, J. Levs, *Israel Drops Leaflets Warning Gaza Residents to Evacuate Ahead of Strikes*, www.edition.cnn.com/2014/07/13/world/meast/mideast-tensions [dostęp 29.08.2014].

⁴⁷ Przykładowa grafika z wykorzystaniem tego hasła: www.benjaminakanarekblog.com/wp-content/uploads/2012/11/photo.jpeg [dostęp 29.08.2014].

⁴⁸ *Rocket Attacks on Israel From Gaza*, www.idfblog.com/facts-figures/rocket-attacks-toward-israel [dostęp 29.08.2014].

⁴⁹ P. Nguyen, *How Many People Have Died from Gaza Rockets into Israel?*, www.mondo-weiss.net/2014/07/rocket-deaths-israel.html [dostęp 29.08.2014].

⁵⁰ Znajduje to swój oddźwięk w nazwach poszczególnych operacji („Filar obrony”, „Ochronny brzeg”). Co ciekawe, oryginalna hebrajska nazwa interwencji prowadzonej przez Izrael latem 2014 r. (*Tzuk Eitan*) oznacza tyle, co twardy klif, ostre zbocze; ma to na celu podkreślenie determinacji i siły izraelskiego wojska. Słowo „ochronny” pojawia się dopiero w oficjalnym angielskim tłumaczeniu. R. Ghert-Zand, *Name 'Protective Edge' doesn't Cut it*, www.timesofisrael.com/name-protective-edge-doesnt-cut-it [dostęp 29.08.2014].

bieżącej koniunktury politycznej i chęcią poprawienia przez rządzące ugrupowania swoich notowań w sondażach. Interwencje cieszą się bowiem w społeczeństwie ogromną popularnością – poparcie dla nich (w trakcie trwania działań zbrojnych) przekracza zazwyczaj 90% wśród obywateli żydowskiego pochodzenia⁵¹. Warto podkreślić, że mieszkańcy Izraela nie są natomiast zadowoleni ze zbyt szybkiego, ich zdaniem, kończenia operacji; wielu z nich uważa, że powinny być one kontynuowane aż do ostatecznego zniszczenia Hamasu. Przykładowo, tuż po oficjalnym zawieszeniu broni pod koniec sierpnia 2014 r., sondaże wskazywały na rozczarowanie społeczeństwa efektami operacji „Ochronny brzeg”. Aż 54% izraelskich respondentów uważało, że działania zbrojne nie powinny być zostać wstrzymane, a 59% wyraziło się krytycznie o premierze Benjaminie Netanjahu, głównie ze względu na jego zbyt „łagodne” podejście do konfliktu⁵². Wywodzący się z prawicowego Likudu szef rządu musiał sobie radzić z krytyką nawet własnych koalicjantów – ugrupowań Nasz Dom Izrael oraz Żydowski Dom. Obie partie w kwestii palestyńskiej prezentują bowiem stanowisko bardziej nawet radykalne niż Likud. Dowodzi to tylko, że rozbudzanie nacjonalistycznych nastrojów w społeczeństwie izraelskim może okazać się dla decydentów bronią obosieczną. Warto też dodać, że niektórzy komentatorzy uważają, że Tel Awiw eskaluje konflikty z Palestyńczykami głównie w celu wypromowania uruchomionego w 2011 r. systemu obrony powietrznej „Żelazna kopuła” i sprzedaży technologii z nim związanych⁵³.

Izraelskie operacje wojskowe w Strefie Gazy, poza licznymi ofiarami, prowadzą do ogromnych zniszczeń w infrastrukturze technicznej i budynkach mieszkalnych. W związku z niemożliwością sprowadzania materiałów do ich odbudowy na skutek blokady, prowadzi to do jeszcze bardziej dotkliwego pogorszenia sytuacji życiowej zwykłych mieszkańców tego obszaru. W połączeniu z widokiem cywilnych ofiar, napędza to ich frustrację i poczucie niesprawiedliwości i zwiększa popularność Hamasu, obiecującego możliwość zemsty na Izraelczykach. Co gorsza, fundamentalistyczna organizacja w swoim przekazie kierowanym do mieszkańców Strefy Gazy z reguły przedstawia zawieszenia broni kończące poszczególne operacje wojskowe jako zwycięstwa i dowody na skuteczność swojej polityki. Tym samym izraelskie interwencje nie przyczyniają się do zakończenia konfliktu, a jedynie utrwalają wspomniany już wcześniej błędny krąg przemocy.

⁵¹ Y. Ben Meir, *Operation Cast Lead: Political Dimensions and Public Opinion*, „Strategic Assessment” 2009, Vol. 11, No. 4, s. 30.

⁵² G. Hoffman, *Polls: Israelis Unhappy with Truce, Feel Less Secure than Before Gaza Operation*, www.jpost.com/Israel-News/Politics-And-Diplomacy/Protective-Edge-began-with-huge-support-ended-with-Israel-shamed-and-confused-says-Likud-MK-372472 [dostęp 29.08.2014].

⁵³ S. Jaber, *A War to Market the Iron Dome*, www.aljazeera.com/indepth/opinion/2014/07/war-market-iron-dome-201472911136812616.html [dostęp 29.08.2014].

Rola Strefy Gazy w izraelsko-palestyńskich negocjacjach pokojowych

Obecny stan rozmów izraelsko-palestyńskich dotyczących przyszłego statusu ziem palestyńskich nie rokuje dużych nadziei na zakończenie konfliktu. Dość powiedzieć, że za sukces uważa się już samo spotkanie obu stron. Niemniej jakiegokolwiek potencjalne nawet tylko porozumienie będzie musiało uregulować także kwestię Strefy Gazy. Polityka Izraela wobec tego obszaru przyczynia się jednak do tego, że sprawa ta staje się coraz bardziej skomplikowana i trudna do rozstrzygnięcia.

Po wycofaniu się przez Izrael ze Strefy Gazy w 2005 r. obszar ten stał się jednolity pod względem etnicznym – z tego powodu zazwyczaj zakłada się, że całość tego terytorium powinna wejść w skład ewentualnego państwa palestyńskiego. Zasadniczym problemem w tym względzie pozostaje jednak fakt, że Strefa Gazy jest obecnie całkowicie oddzielona od Zachodniego Brzegu Jordanu – terytorialnie, gospodarczo, ale też i politycznie, co w znaczącym stopniu jest efektem polityki samego Izraela. Od czasu palestyńskich wyborów w 2006 r. Hamas, jak i Fatah, dwa najpotężniejsze ugrupowania palestyńskie, pozostawały ze sobą w stanie konfliktu. W czerwcu 2014 r. po wielu miesiącach negocjacji podpisały one jednak ze sobą umowę o utworzeniu wspólnego rządu⁵⁴. W teorii ruch ten powinien ujednoczyć stanowisko negocjacyjne Palestyńczyków, a tym samym wzmocnić ich pozycję – wcześniej bowiem przedstawiciele Hamasu wielokrotnie deklarowali, że nie zaakceptują żadnego porozumienia z Izraelem, które zostanie przyjęte bez konsultacji z nimi. W praktyce jednak akt ten prawdopodobnie jeszcze bardziej spowolni proces pokojowy. Żądania Hamasu względem Izraela są bowiem dużo bardziej rozbudowane niż oczekiwania Fatahu. Organizacja wielokrotnie dowiodła też, że ma bardzo sztywną strategię negocjacyjną i nie jest skora do kompromisów.

Należy jednak pamiętać, że problem leży po obu stronach. Obecny rząd Izraela nie wydaje się szczególnie zainteresowany podpisaniem porozumienia pokojowego i preferuje stan „zawieszenia”. Z tej perspektywy utworzenie wspólnego rządu przez Hamas i Fatah jest dla decydentów w Tel Awiwie bardzo korzystne. Jak zauważa Szymon Niedziela, odnosząc się do wyniku palestyńskich wyborów w 2006 r., sam fakt dojścia fundamentalistów do władzy pozwala Izraelowi na łatwe „usprawiedliwienie” swoich ostrzejszych poczynań⁵⁵. Analogicznie, dołączenie Hamasu do stołu negocjacyjnego stwarza rządowi Benjamina Netanjahu idealny pretekst, by odwlekać prowadzenie rozmów. Oznaki takiej polityki widać już w chwili obecnej – Izrael wstrzymuje się bowiem z uznaniem nowego palestyńskiego rządu i zapowiada, że nie będzie pertraktował z drugą stroną, dopóki Mahmud Abbas wspierany jest przez radykalne ugrupowanie. Jednocześnie prowadząc względem Strefy Gazy politykę w obecnej formie, władze w Tel Awiwie dostarczają argumentów i siły ekstremistom, których działania tym mocniej wpisują się

⁵⁴ *Palestinian Unity Government Sworn in by Mahmoud Abbas*, www.bbc.com/news/world-middle-east-27660218 [dostęp 29.08.2014].

⁵⁵ S. Niedziela, *op. cit.*, s. 75.

w izraelską narrację rzeczywistości i pomagają utrwalić stereotypy o Palestyńczykach. W ten sposób cały czas zmniejszają się szanse na kompleksowe rozwiązanie konfliktu.

Wieloletnie problemy ze Strefą Gazy skłoniły część analityków i polityków w Izraelu do wysunięcia sugestii, by usunąć temat przyszłości tych terenów z listy zagadnień będących przedmiotem rokowań z władzami Autonomii Palestyńskiej. Niektóre propozycje zakładają, że niepodległa Palestyna powstanie jedynie na większości terytoriów Zachodniego Brzegu, inne zaś, jak np. plan przewodniczącego partii Żydowski Dom, Naftalego Bennetta, przewidują aneksję większości ziem Zachodniego Brzegu, autonomię Palestyńczyków na pozostałych obszarach (pod ścisłą kontrolą służb izraelskich) oraz przekazanie zwierzchnictwa nad Strefą Gazy Egiptowi⁵⁶. Pomysły te są jednak skazane na porażkę. Niemożliwe jest bowiem, by palestyńscy przywódcy świadomie porzucili blisko 2 mln swoich rodaków. Tym samym, ci izraelscy politycy, którym faktycznie zależy na pokojowym rozwiązaniu konfliktu, będą musieli prędzej czy później zmienić strategię swego państwa względem Strefy Gazy. Polityka opierająca się na interwencjach wojskowych i blokadzie terytorialnej nie przynosi bowiem pozytywnych rezultatów i przyczynia się tylko do pogłębiania sporów i waśni.

Podsumowanie

Prowadzona od 2005 r. izraelska polityka wobec Strefy Gazy w znacznym stopniu przyczyniła się do pogorszenia relacji z narodem palestyńskim. W odpowiedzi na zwiększające się wpływy Hamasu, władze w Tel Awiwie postanowiły o blokadzie tego obszaru, stosując w praktyce karę zbiorową. Doprowadziło to do pogorszenia sytuacji humanitarnej w Strefie oraz do wzrostu nastrojów rewanżystycznych wśród palestyńskiej ludności. Wyjątkowa radykalność rządu izraelskiego znalazła swój przejaw także w operacjach wojskowych, które przyniosły zastraszająco dużo ofiar wśród cywili.

Działania takie powodują pogłębienie wzajemnej nienawiści obu zwaśnionych stron i prowadzą do utrwalenia kręgu przemocy. Ponadto, wbrew zapewnieniom władz w Tel Awiwie, ich polityka nie przyczynia się do rzeczywistego osłabienia Hamasu. Terrorystyczna organizacja w niezwykle umiejętny sposób wykorzystuje propagandowo izraelskie poczynania i podkreśla ich brutalność oraz bezpodstawność. W przekazie kierowanym do mieszkańców Strefy Gazy przedstawia siebie jako jedyną siłę polityczną, która jest w stanie stawić czoła przeciwnikowi. Panujące powszechnie desperacja, brak alternatywy i poczucie niesprawiedliwości powodują, że popularność Hamasu na tym obszarze wzrasta. Fakt ten jest dla zwykłych Izraelczyków niezwykle groźny.

⁵⁶ N. Bennett, *The Israel Stability Initiative*, www.onestateisrael.com/wp-content/uploads/2012/03/The-Israel-Stability-Initiative-Naftali-Bennett.pdf [dostęp 29.08.2014].

Powyższe rozważania pozwalają stwierdzić, że drastyczne działania izraelskiego rządu wobec Strefy Gazy nie tylko nie prowadzą do poprawienia, ale wręcz pogarszają stan bezpieczeństwa obywateli jego państwa. Obserwowany obecnie rozwój zdarzeń jest jednak niezwykle wygodny dla części elit politycznych Izraela, niechętnych negocjacom z Palestyńczykami i preferujących panujący stan zawieszania. Należy pamiętać, że w przypadku utrzymania takiej polityki przez izraelskich decydentów, zaprowadzenie trwałego pokoju między stronami będzie niemożliwe.

Israel's policy towards the Gaza Strip after 2005

The 2005 Israeli disengagement from the Gaza Strip dramatically changed the political situation of said territory. Due to the poor economic situation of its inhabitants, itself caused by years of Israeli policy of isolation, and general perception of being mistreated by the Israeli government, the power vacuum created in the wake of the withdrawal was filled by Hamas. The fundamentalists took control of the Gaza Strip in 2007, which caused the decision-makers in Tel Aviv to take radical measures to deal with the organization. A tight blockade of the Gaza Strip was introduced and while it may have curbed some of Hamas activities, it also worsened the living conditions of the inhabitants, creating a humanitarian crisis. Israeli policy has been criticized by many members of the international community. Moreover, Tel Aviv carried out several military operations, two of which ("Cast Lead" in 2008/2009 and "Protective Edge" in 2014) were characterized by significantly high numbers of civilian deaths. All of these actions, aimed at eliminating terrorists and improving Israeli citizens' security, seem to be rather short-sighted. Israeli policy only popularizes Hamas propaganda among Palestinians, therefore strengthening the organization and creating a vicious circle of misery and violence.

Key words: Gaza Strip, Hamas, Israel, Palestine